

Kinga Orzeł

## PSYCHOMANIPULACYJNE ODDZIAŁYWANIE SEKT NA ŚWIADOMOŚĆ JEDNOSTKI

Charakteryzując gatunek ludzki, obok określenia *homo sapiens* można użyć sformułowania *homo religiosus*. Religia jest uniwersalnym i powszechnym elementem kultury każdej grupy oraz nieodłącznym składnikiem ludzkiej tożsamości. Ma wymiar społeczny, a także psychologiczny. Religia to niezwykle złożony zespół zjawisk, będący swoistym odzwierciedleniem, a także wyznacznikiem kultury, w której powstał i funkcjonuje, obejmując nie tylko sferę świadomości grupowej i jednostkowej, lecz również materialne i „zewnętrzne” aspekty kultu. Religia tworzy i kreuje wielkie i małe grupy społeczne, wyznacza hierarchie i wzory zależności, ustala normy oraz wartości. Porządkuje zjawiska i wprowadza ład normatywny, w którym centralne miejsce zajmują i najważniejszą rolę pełnią Bóg i wyznaczone przez doktrynę religijną obszary *sacrum*. Umiejscawia człowieka nie tylko w skali ziemskiego globu, ale nadaje mu sens istnienia w Kosmosie [...]¹.

Współczesny świat oferuje wiele pomysłów na Boga i na religię, która staje się przedmiotem mody, obdzierana ze swego najistotniejszego duchowego podłoża; zmienia swoje społeczne funkcje oraz rolę w kształtowaniu ludzkich postaw. Konsumpcyjny styl życia, rozwój racjonalnych, areligijnych systemów opisu i wyjaśnienia rzeczywistości, postęp technologiczny, laicyzacja życia to główne spośród wielu czynników prowadzących do zmian w funkcjonowaniu religii i we wzorach indywidualnej religijności. Współczesny człowiek żyje w świecie alternatywnych systemów aksjonormatywnych, wielokrotnych tożsamości, podlega wpływom różnorodnych wartości i norm. Religia jest wciąż jednak tą sferą funkcjonowania grup kulturowych i aktywności duchowej ludzi, która stanowi fundamentalny element ich integracji społecznej i psychicznej.

¹ T. Paleczny. *Sekty. W Poszukiwaniu Utraconego Raju*, Kraków 1998, s. 10.

Podłożem funkcjonowania religii jest grupa kulturowa. Nieodłącznym składnikiem każdej grupy kulturowej jest system wierzeń religijnych, porządkujący i narzucający jej członkom wizję świata i hierarchię wartości. Jednym z fenomenów grupowych, w których religia zajmuje miejsce centralne w wyznaczaniu skal wartości i norm, jest sekta. Przynależność do sekt, motywy wstępowania do małych grup religijnych, zasady ich funkcjonowania w otoczeniu społecznym, zwłaszcza zaś wpływ, jaki wywierają na tożsamość, postawy i zachowania swych członków, to zagadnienia najczęściej bodaj poruszane we współczesnej literaturze przedmiotu. Powstają pytania: Czy sekty są zjawiskiem negatywnym, różnym zasadniczo od innych grup religijnych? Czy w każdym przypadku stanowią zagrożenie dla psychiki swych członków? W jakim stopniu „zaburzają” ład kulturowy w szerszym kontekście społecznym? Czym są sekty, jakich zagrożeń z ich strony należy się obawiać? Bez zdefiniowania zjawiska niemożliwe jest względne, chociaż precyzyjne określenie przedmiotu analizy. Zadanie to jest trudne, ponieważ problematyka sekt obejmuje szereg zjawisk społecznych, pozornie niepowiązanych ze sobą. Sytuacja ta ułatwia grupom nazywanym nowymi ruchami religijnymi, sektami, kultami, grupami manipulacyjnymi i innymi, utrzymywanie aury niejasności terminologicznej. W społeczeństwie dominuje przekonanie, iż sekty stanowią przejaw anomalii, patologii czy dewiacji osobowościowej lub społecznej. Dla niektórych kryterium wyróżnienia sekty jest – odpowiadające ogólnie panującemu wyobrażeniu – wykorzystywanie wiary wyznawców do celów niemających nic wspólnego z celami duchowymi, jak na przykład realizacja celów merkantylnych, spełnienie osobistych ambicji, zaspokojenie potrzeb seksualnych lub dążenie do zaspokojenia żądzy władzy. Istnienie sekt koreluje się i nakłada nie tylko na wymiar religijny, ale także gospodarczy, polityczny, prawny i psychiczny.

Termin sekta został wprowadzony do nauk społecznych przez Maksa Webera, a następnie zdefiniowany i opisany przez Ernsta Troeltscha. Zastanawiając się nad instytucjonalnymi formami religii, socjologowie dokonali nowego podziału stosowanej dotychczas terminologii używanej do opisu grup wyznaniowych. Termin „sekta” zaczął być postrzegany i interpretowany w różnoraki sposób, inaczej przez Kościół katolicki, a inaczej przez naukę.

Według autorów raportu o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce, zaprezentowanym w 2000 roku, najważniejszymi cechami odróżniającymi sektę od innych grup społecznych są przede wszystkim: silnie rozwinięta struktura władzy, która w sektach dotyczy dużo szerszego zakresu zachowań niż w przypadku innych grup społecznych – sięga sfery życia prywatnego i rodzinnego, głęboko osobistych, życiowo doniosłych wyborów, takich jak: porzucenie studiów, szkoły przed maturą, satysfakcjonującej pracy, odrzucenie zainteresowań, izolację od dotychczasowego środowiska, odmowy leczenia konwencjonalnego, zmiany w ubiorze, odżywianiu się, ograniczenia godzin snu. Radykalne zmiany w zachowaniu, myśleniu i emocjonalności, będące skutkiem kontroli grupy, zwykle szybko zostają dostrzeżone przez najbliższe otoczenie danej osoby. W działalności sekt możemy zauważyć znaczną rozbieżność między celami realizowanymi a deklarowanymi. Cele deklarowane to takie, które grupa prezentuje w oficjalnych dokumentach, wypowiedziach publicznych, broszurach propagandowych czy też podczas rekrutacji nowych członków. Informacje o właściwych celach, które realizują sekty, zazwyczaj są trudno

osiągalne. Można jednak je uzyskać na podstawie relacji byłych członków tych grup, zasobów informacyjnych ośrodków zajmujących się problemem sekt w kraju i za granicą, jak też ze źródeł policyjnych, sądowych i medycznych. Za normę można uznać fakt, iż większość członków sekt nie dostrzega destrukcyjnego wpływu sekt na swoją psychikę i zachowanie. Zdanie najbliższego otoczenia: rodziców, rodzeństwa, przyjaciół, znajomych ze szkoły lub pracy jest najczęściej inne. To oni niepokoją się i szukają porad u różnego rodzaju specjalistów.

Sekta oferuje nowo przyjętym członkom bardzo szeroki zakres zachowań akceptowanych. Realizacja właściwych celów staje się możliwa dzięki wprowadzeniu systemu norm, czyli wzorców zachowań akceptowanych i nieakceptowanych w grupie. Dopiero po pewnym czasie, wystarczającym do silnego emocjonalnego powiązania nowicjusza z grupą, rosną wobec niego wymagania, normy stają się coraz bardziej wyraźne, znacznie zwiększa się zakres zachowań nieakceptowanych. W sekcie występuje zjawisko do obejmowania zasięgiem indoktrynacji większości dziedzin życia, prawie całkowite wypełnienie czasu i jego ściśle zaplanowanie, odniesienie zasad życia w sekcie do wszystkich uczestników instytucji oraz wszystkich innych członków społeczeństwa, podporządkowanie wszystkich dziedzin życia jednemu, nadrzędnemu celowi, jakim jest przecięcie więzów z przeszłością<sup>2</sup>.

Podstawowe zagadnienia związane z działalnością sekt stanowią zjawiska psychomanipulacji i kryminogenności. Niestety, przyglądając się obu zjawiskom, napotykamy problem pojęciowy, ponieważ niektórzy autorzy stosują pojęcia „sekt” i „grupa psychomanipulacyjna” zamiennie, inni mówią o sektach i ewentualnie o występującym w nich zjawisku psychomanipulacji. Stając przed dylematem natury terminologicznej, należy zdać sobie sprawę z faktu, iż z całą pewnością pojęciem szerszym znaczeniowo jest pojęcie „grupa psychomanipulacyjna”. Podkomisja Nadzwyczajna ds. Grup Psychomanipulacyjnych Komisji Rodziny Sejmu RP zaproponowała definicję grupy psychomanipulacyjnej, twierdząc, iż jest to grupa ludzi o charakterze totalitarnym, naruszająca podstawowe prawa człowieka lub zasady współżycia społecznego, która poprzez stosowanie technik psychologicznych i socjologicznych, poprzez wykorzystywanie fizyczne, psychiczne lub materialne powoduje uzależnienie osoby od tej grupy lub jej przywódcy, a jej wpływ na jednostkę, rodzinę lub społeczeństwo ma charakter destrukcyjny<sup>3</sup>. Autorzy raportu stwierdzają również, że większość z proponowanych definicji sekty odwołuje się do stosowania przez te grupy psychomanipulacji, którą określić można jako zespół metod polegających na stosowaniu przez „manipulatora” względem jednostki bądź grupy osób jednej z wielu technik oddziaływań psychologicznych, mających na celu wzbudzenie w niej (lub w nich) zaufania i lojalności względem „manipulatora”, poprzez wyzyskanie jej niewiedzy i zdobycie w niezauważalny dla jednostki (grupy) sposób pełnej nad nią kontroli, prowadzącej do osiągnięcia własnych celów i korzyści. Dlatego też każdą metodę stosowaną w sposób planowy, świadomy i celowy, mającą przy tym charakter działań zorganizowanych, nastawioną głównie na dezorientowanie jednostki bądź

<sup>2</sup> Zob. *Raport o Niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce*, red. K. Wiktor, G. Mikrut, Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2000, s. 23-25.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 5.

grupy, wywołującą zmianę zachowań, poglądów, postaw i przekonań manipulowanego (manipulowanych) zgodnych jedynie z wolą i celami „manipulatora” nazywać można psychomanipulacją<sup>4</sup>. Natomiast dopiero wówczas, gdy cele działania tego zespołu bądź formy realizacji wynikających z jego światopoglądu zachowań kultowych lub pseudokultowych nie są uznane przez państwo oraz są sprzeczne z prawem lub z zasadami współżycia społecznego, możemy mówić o sekcie kryminogennej. Sekty te [...] charakteryzują się występowaniem w nich zjawiska psychomanipulacji. Sądzić zaś można, że psychomanipulacją jest każde, a więc werbalne, audialne i wizualne oddziaływanie na psychikę człowieka lub grupy ludzi. „Istota [...] psychomanipulacji polega, zatem na wprowadzaniu w błąd człowieka lub grupy ludzi, a następnie na wykorzystaniu tego błędu dla celów pożądanых przez stosującego tę psychomanipulację. Cele te mogą być różne, od uzyskiwania korzyści majątkowych [...] do osiągnięcia poczucia pełnej władzy nad człowiekiem [...]”<sup>5</sup>.

Zdaniem autorów tej definicji przynależność w sekcie nie jest przypadkowa, i mimo że często wydaje się nam, że nie jesteśmy podatni na manipulacje czy sugestie, to tak naprawdę każdy człowiek, w mniejszym lub większym stopniu, narażony jest na próby werbunku. Grupy te mają opanowane do perfekcji techniki manipulacji, tak naprawdę to owe techniki odgrywają główną rolę w procesie wiązania się jednostki z daną sektą. Pozyskiwanie nowych członków to rozłożony w czasie niezwykle głęboki proces psychokulturowy, a nie, jak by się mogło wydawać, pojedyncze i powierzchowne czynności. Technik werbunku jest wiele i są one stosowane w zależności od tego, kto jest przedmiotem psychomanipulacji. To zespół uruchamianych w odpowiednim czasie czynności, których celem jest przekształcenie adepta w istotę całkowicie zależną od nowej wiary, w wyniku których jednostka wiąże się ściśle z członkami sekty, a także z doktryną, którą ona reprezentuje<sup>6</sup>. Począwszy od prostych gestów przekupywania, uwodzenia, zastraszania, paraliżowania woli, wymuszania bezwzględного posłuszeństwa, stwarzania wizji szybkiego osiągnięcia profitów duchowych lub materialnych, wskazania technik i sposobów na osiągnięcie zdrowia fizycznego czy też poznania tajemnych – ukrytych przed ogółem społeczeństwa tajemnic i prawd. Technika taką jest także maksymalne wypełnienie czasu osoby werbowanej i później członka nowej grupy. Nie pozwala się w konsekwencji na moment refleksji czy samotności<sup>7</sup>. W zdobywaniu nowych członków sekty stosują określony styl propagandy i werbowania oraz manipulacje psychologiczno-społeczne. Rozpatrując bardziej szczegółowo psychotechniczną manipulację przez sekty, należy wskazać na stopniowe wywieranie nacisku na decyzje członka sekty, głównie z wykorzystaniem tzw. „mocy grupy”, wywołującej zachowania konformistyczne oraz na przebudowę świadomości, opierającej się zwłaszcza na hamowaniu myślenia refleksyjnego, blokowaniu dopływu informacji z zewnątrz oraz rozniecaniu uczuć<sup>8</sup>. Należy pamiętać, iż osoby werbujące do sekt są niezwykle wiarygodne, posługują się specyficznym językiem, używają słów takich jak: przynależność, miłość, wspólnota,

<sup>4</sup> Porównaj z: *ibidem*, s. 5

<sup>5</sup> G. Mikrut, T. Hanausek, Wystąpienie na międzynarodowej konferencji „*Sekty i psychomanipulacja*” w Katowicach 5 VI 2001, organizowanej przez Polski Instytut Ericksonowski.

<sup>6</sup> M. Gajewski, *Nowe ruchy religijne i sekty – między zbawieniem a destrukcją*, Kraków 2002, s. 71.

<sup>7</sup> M. Pawlik, *Żłudne uroki duchowości wschodu*, Marki-Strugi 1993, s. 126-127.

<sup>8</sup> S. Hassan, *Psychomanipulacja w sektach*, przeł. E. Bładowska, M. Dynkowski, Łódź 1997, s. 88-89.

porozumienie, ciepło, więzi, troska, wsparcie, przyjaźń, przywiązanie, braterstwo, pomoc, solidarność, spotkanie, dialog, pociecha, akceptacja, zrozumienie, dzielenie się, bliskość, wzajemność, pozostawanie razem, koleżeństwo, pojednanie, tolerancja, korzenie, bezpieczeństwo, schronienie, obrona, pewność, ucieczka, dom<sup>9</sup>. Problem związany z pojęciem „psychomanipulacja” wynika stąd, że bardzo trudno jest określić moment, w którym możemy ją oddzielić od zwykłego przekonywania o jakichś racjach. Jak bowiem możemy nazwać dane działanie manipulacją czy też wpływem społecznym, jeśli w mniemaniu werbownika przekonuje on do najślusniejszych jego zdaniem racji, mało tego, gdy w jego mniemaniu uszczęśliwia on innych, pokazując jedyną i słuszną drogę prowadzącą do Boga i zbawienia? Należy sobie zadać pytanie, czy osoba próbująca przekonać kogoś do swojej racji i światopoglądu nie próbuje w jakiś sposób „ominać” naszej wolnej woli i prawa do dokonywania wolnych wyborów. Działania takich osób nie mogą przekraczać pewnych norm poprawności etycznej, społecznej i prawnej. Manipulacja znacznie przekracza te granice, problem polega jednak na tym, że trudno wskazać, w którym momencie<sup>10</sup>.

Obraz siebie i świata kształtuje się u człowieka przede wszystkim za pośrednictwem procesów poznawczych i emocjonalnych. Dlatego to właśnie na nie najczęściej skierowane jest działanie mechanizmów psychomanipulacji stosowanych w sektach<sup>11</sup>. M. Szostak wyróżnia co najmniej kilkanaście technik werbunkowych, do których należą m.in. oddziaływanie za pomocą tzw. bodźców podprogowych, manipulacja systemem wartości, reżyserowana spontaniczność, manipulacja prawdą, imitowanie doświadczeń mistycznych, indoktrynacja, delikatne wprowadzanie w sektę polegające na stopniowym uświadamieniu kandydata o prawdziwych celach grupy, „bombardowanie miłością”, techniki flirtu – utrwalanie kontaktu przez listy, kartki z pozdrowieniami, pomoc humanitarna, pranie mózgu<sup>12</sup>. Każda sekta posiada jasno określone, nierzadko ujęte w formie podręczników „do użytku wewnętrznego”, zasady rekrutacji nowych członków, treningu ideologicznego i stopniowego poddawania nowicjuszy coraz silniejszej kontroli<sup>13</sup>. Zachowania i postawy akceptowane przez grupę są w różny, często zakamuflowany sposób wzmacniane. Natomiast wszystko to, co nie mieści się w ramach ideologii czy doktryny ruchu, spotyka się z krytyką – bynajmniej nie bezpośrednią. Wymierzona „kara” najczęściej przybiera charakter emocjonalnego chłodu ze strony współwyznawców. Konsekwencją tych działań staje się ukształtowanie u członka grupy nowej tożsamości (nowe przekonania, język i sposób interpretacji rzeczywistości). Taka tożsamość powoduje, że bardzo trudno jest nawiązać autentyczną więź z członkami sekty. Osoba, która myślała, że w grupie znajdzie wolność i wewnętrzny pokój, zaczyna życie oparte na przymusie i lęku przed karą. Stopniowo również odczuwa, iż w tej rzekomo bezwarunkowej akceptacji stawianych jest jej wiele warunków<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> Zob. Watykański Sekretariat Jedności Chrześcijan, Sekretariat dla Niechrześcijan, Sekretariat dla Niewierzących, Papieska rada do spraw Kultury, *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwania duszpasterskie*. „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 11986, 7, nr 5 (79), s. 3.

<sup>10</sup> Zob. J. Wnęk, *Socjotechniki i psychomanipulacje sekt*, 2003, nr 10, s. 67-70.

<sup>11</sup> S. Hassan, *op. cit.* s. 73.

<sup>12</sup> M. Szostak, *Sekty destrukcyjne. Studium metodologiczno-kryminalistyczne*, Zakamycze 2001, s. 320.

<sup>13</sup> Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych..., s. 24.

<sup>14</sup> www.kultyty.info.pl, J. Szmił, 09.04.2007.

Procentowo do sekt trafia najwięcej osób młodych, kształcących się. Ludzie tacy najczęściej wolni są od poważnych zobowiązań życiowych, takich jak np. rodzina i związane z tym kwestie, np. utrzymanie jej, są natomiast na tyle „samodzielni”, że nie mieszkają już z rodzicami (najczęściej poprzez podjęcie studiów w innym niż rodzinne mieście). To właśnie studenci stanowią grupę najbardziej narażoną na werbunek do sekt, szukając sensu życia, odpowiedzi na pytania związane z trudami życia, egzystencją i Bogiem, przeżywając rozterki życiowe dużo silniej, niż mogłaby na to wskazywać zaistniała sytuacja, wystawiają się niejako, stając się „łatwym” celem dla werbowników. Ofiarami sekt nie padają jednak tylko i wyłącznie ludzie młodzi. Od ludzi dorosłych, szczególnie znanych i dobrze sytuowanych, oczekuje się wsparcia finansowego oraz kreowania pozytywnego wizerunku sekty w publicznych wystąpieniach – oni bowiem uwiarygodniają sektę i są źródłem jej finansowania<sup>15</sup>. Ksiądz dr Andrzej Wołpiuk zwraca uwagę na fakt, iż w sektach rzadko znajdują się ludzie upośledzeni, przewlekłe chorzy lub inwalidzi, dzieje się tak dlatego, że ludzie tacy stanowiliby dla owych grup ciężar, z punktu widzenia sekty nie są więc oni atrakcyjni ani w żaden sposób przydatni.

Przyczyn zwracania się ludzi – zwłaszcza młodych, w stronę sekt jest wiele. Wszelkiego rodzaju sytuacje kryzysowe, niepowodzenia czy to w domu, pracy, życiu uczuciowym, bądź po prostu zwykła podatność na różnego typu sugestie, mogą wytworzyć potrzebę zwrócenia się w stronę sekty, która najczęściej obiecuje szybkie lekarstwo na kłopoty i niepowodzenia. Człowiek zaczyna szukać kontaktu z Bogiem, odpowiedzi na nurtujące go pytania i mamiony obietnicą prostszej i szybszej drogi otwiera się na różnego typu bodźce i sugestie.

Pojawiają się one na płaszczyźnie tak poznawczej, jak i uczuciowej i mają cechy wspólne, tzn. są ześrodkowane na „samym sobie” w relacji do „innych” (aspekt społeczny), do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (aspekt kulturowy i egzystencjalny), do transcendencji (aspekt religijny). Płaszczyzny te i wymiary są ze sobą wzajemnie powiązane. Wymienione potrzeby i aspiracje można podzielić na dziewięć różnych kategorii, aczkolwiek w indywidualnych przypadkach często zachodzą one na siebie. Przy każdej grupie „aspiracji” wskazuje się, co w odniesieniu do nich zdają się oferować sekty<sup>16</sup>.

W złożonych i niejasnych sytuacjach ludzie w sposób naturalny zaczynają poszukiwać odpowiedzi i rozwiązań. Sekty zdają się tutaj oferować: proste, gotowe odpowiedzi na skomplikowane pytania i sytuacje; uproszczone i częściowe wersje tradycyjnych prawd i wartości; pragmatyczną teologię, teologię sukcesu, synkretyczną teologię proponowaną jako „nowe objawienie”, „nową prawdę” ludziom często mającym niewielkie pojęcie o „starej” prawdzie; wyraźne dyrektywy postępowania; przekonanie o swej moralnej wyższości; dowody o charakterze nadnaturalnym; glosolalia, trans, mediumizm, prorokowanie, opętanie, itp.<sup>17</sup>

Problemy psychiczne, z jakimi borykają się byli członkowie sekt, często powtarzają się i dają się umownie usystematyzować według objawów natury:

<sup>15</sup> J. Ritchie, *Tajemniczy świat sekt i kultów*, przeł. I. Bajer, Warszawa 1994, s. 16.

<sup>16</sup> Watykański Sekretariat Jedności Chrześcijan..., s. 3-4.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

1) poznawczej: trudności w koncentracji uwagi i zapamiętywaniu, tendencja do postrzegania rzeczywistości w biało-czarnych kolorach, magiczny sposób myślenia, tzw. „obciążony język”, stany dysocjacyjne oraz tzw. „odpływanie”. Chodzi tu o odmianę stanu dysocjacyjnego. Można opisać ją jako nagły i automatyczny powrót do ukształtowanej w sekcie pseudo-tożsamości, wyzwolony przez pewne bodźce wzrokowe, słuchowe, dotykowe, zapachowe lub smakowe, które wcześniej były częścią procesu uzależnienia od środowiska kultowego. Rolę bodźca wyzwalającego może spełniać widok książki napisanej przez przywódcę, usłyszane przypadkowo dźwięki mantry, zapach kadzidełek, telefon od członka sekty. Niekiedy ponowne przybranie pseudotożsamości może spowodować powrót do grupy kultowej. „Odpływanie” stosunkowo najczęściej dotyczy tych osób, które niedawno opuściły sektę bądź nie otrzymały wystarczającej pomocy doradczej, polegającej na zintegrowaniu doświadczeń kultowych z całością historii życia;

2) emocjonalnej: stany depresyjne i lękowe, fobie, koszmary nocne, poczucie winy, izolacji, bezradności, zniechęcenia, braku sensu życia, poczucie straconego czasu, niska samoocena;

3) społecznej: problemy w podejmowaniu samodzielnych decyzji, trudności w nawiązywaniu bliskich znajomości.

Do specyficznych po-kultowych zespołów zaburzeń należą: zaburzenia relacji, nietypowe zaburzenia dysocjacyjne i złożone zespoły stresu pourazowego. Występują niekiedy zespoły psychotyczne, których wywołanie (w przypadku psychoz reaktywnych), ujawnienie się lub pogłębienie (w przypadku endogennych) było związane z okresową przynależnością do grupy kultowej<sup>18</sup>.

Przynależność do sekty może, i najczęściej zostawia, trwałe ślady w psychice człowieka, w skrajnych przypadkach zdarza się, iż zmiany osobowościowe są praktycznie nieodwracalne. Stopień „zniekształcenia” osobowości członka sekty zależy od wielu czynników, między innymi od charakteru danej grupy oraz od tego, jak długo dana osoba poddawana była zgubnej działalności sekty.

Przynależność do grup psychomanipulacyjnych niesie ze sobą ogromne niebezpieczeństwo zarówno dla członka grupy, jak również dla jego rodziny i najbliższych. Powrót do tzw. „normalnego życia” jest procesem długim i skomplikowanym niestety nie zawsze w pełni skutecznym. Należy pamiętać, iż na terapię powinny zgłaszać się nie tylko byli członkowie owych grup, lecz również ich rodziny. Spowodowane jest to m.in. faktem, że bardzo częstym motywem wstąpienia do sekty były kłopoty rodzinne bądź niezrozumienie ze strony najbliższych. Rodzina musi znać sposoby postępowania z byłym członkiem sekty, a także powinna być przygotowana na żmudny i długi proces terapii. Powrót do domu jest bardzo ważnym pierwszym krokiem w drodze do normalności, nie wolno zapomnieć o ogromnym obciążeniu psychicznym, na które narażony jest zarówno były członek sekty, jak i jego najbliższe otoczenie.

<sup>18</sup> Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych..., s. 47.